ROK III Nr. 264 (390)

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 600000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedyńczego N-ru 30000 mr.

Wilno, Niedziela 25-go listopada 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 25000 marek, za tekstem 10000 marek Najmniejsze ogłoszenie 100000 m. p. prowincji oraz wnr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Postulaty Polski w stosunku do Łotwy.

Polityka polska od samej chwili tworzenia się państwa łotewskiego odznaczała się jakąś niesłychaną, przesadną życzliwością. Nosiła charakter taki po prostu, jakby nie Łotwie Polska, lecz przeciwnie, Polsce Łotwa była dla zachowania niepodległości niezbędna i zawdzięczała zdobycze terytorjalne. Inflanty były wyzwolone w lutym 1920 r. siłami zbrojnemi Polski. Operowała tam dywizja piechoty polskiej i brygada kawalerji, gdy ze strony Łotwy wszystkiego trzy pułki, w tem jeden landwery baltów niemieckich Głównej operacji wojskowej dokonały wojska polskie, one pobiły wojska bolszewickie pod Dyneburgiem, poniósłszy przytem znaczne straty. W 12 kompanji pierwszego pułku Legjonów podczas ofensywy Inflanckiej z 230 żołnierzy zostało 30. Wszyscy oficerowie bez wyjątku ciężko ranni.

Polska oddała Inflanty Łotwie bez zastrzeżeń, nie reagowała, gdy niezwłocznie po wyzwoleniu przez nas kraju Łotwa wydaliła z kolei Dyneburg-Ryga kilka tysięcy kolejarzy Polaków.

Liczne aresztowania nauczyczycieli Polaków oraz członków komitetu rodzicielskiego za domaganie się szkoły polskiej w kwietniu 1920 r. spotkały tylko bardzo słaby protest ze strony rządu polskiego. W listopadzie 1920 r. po uchwaleniu reformy agrarnej przez konstytuantę łotewską przystąpili Łotysze do obejmowania majątków ziemskich na Inflantach. Polscy właściciele ziemscy, obywatele państwa polskiego, zaprotestowali przeciwko obejmowaniu ich majątków, rząd Łotewski wydał cyrkularz wstrzymujący ową akcję, ale przekonawszy się, że rząd Polski nie zakłada protestu, poszedł z całą bezwzględnością, skierowując ostrze reformy agrarnej na Inflantach przeciw Polsce.

Reforma agrarna łotewska jest wywołana względami politycznemi, nie zaś gospodarczemi, jest reakcją walki pierwiastka niemieckiego z łotewskim o charakter państwa łotewskiego. Rzecz naturalna, że atmosfera rabunku, jaka wypełnia państwo łotewskie, musiała oddziałać na Latgalczyków i rozniecić ich apetyty względem własności polskiej.

Zabieranie centrów, domów mieszkalnych, przedsiębiorstw przemysłowych, młynów i tartaków nie jest wywołane potrzebą ulepszenia struktury agrarnej kraju. Chodzi o wyparcie zwierzchniej warstwy polskiej, o ogołocenie kraju z charakteru polskiego.

Czy Polska nie powinna na to zareagować?

Właścicielom ziemskim, posiadającym powyżej trzystu hektarów, pozostawiają 50, posiadającym poniżej 300 hek.—100.

Przy 100 hektarach może pracować i utrzymywać się na poziomie inteligencji zawodowej właściciel ziemski, przy 50 hektarach można żyć tylko na poziomie włościańskim. (Kraj ogałaca się od inteligencji polskiej przy obecnej reformie agrarnej.)

Rząd polski winien zażądać kategorycznie pozostawienia wszystkim właścicielom Polakom po 100 ha., oraz domów, ogrodów, centrów nienaruszalnych. Zabieranie ogrodu lub jego podział, podział najbliższych pól, wytwarzanie szachownic— wszystko to obniża kulturę kraju, a czynione jest dla wyparcia Polaków z odwiecznych siedzib. W swych reklamowych wydawnictwach dla obcych Łotwa mówi, że reforma agrarna odbywa się za odszkodowaniem właścicieli ziemskich. Dotąd jeszcze nie uchwalono tego odszkodowania. S. D. są mu przeciwni, inne partje chcą je doprowadzić do minimum. Obecnie proponuje się 400 rb. łotewskich, czyli 8 franków szwajcarskich za hektar, tymczasem ziemia sprzedaje się od 10.000 do 20.000 za hektar, wydzierżawia się około tysiąca rubli za ha.

Takie odszkodowanie to kpiny z poszkodowanych, a tu poszkodowanymi są nietylko polscy obywatele, ale Polska; z produktów kultury i przemysłu polskiego korzystają Polacy inflanccy w miarę swej możności, małe odszkodowanie ogranicza ową możność. Odszkodowanie musi być kilkakrotnie większe od proponowanego obecnie; rozumiemy, że nie może być pełne, wobec tego niech nastąpi zwrot lasów.

Za zabrane dwory i pałace, będące częstokroć pomnikami naszej cywilizacji w kraju, rząd łotewski winien wypłacić pełne odszkodowanie.

Ze szkolnictwem polskiem Łotwa prowadzi walkę podjazdową. Utrudnianie co do podręczników, usunięcie szykanami z kraju lepszych nauczycieli, niedopuszczanie do zajęć nauczycielskich obywateli Polski, usuwanie ze szkół polskich dzieci pod pretekstem, że nie należą do narodowości polskiej, niedostarczanie odpowiednich lokali — oto szereg drobnych środków walki z prądem cywilizacyjnym polskim, występującym w garnięciu się do szkolnictwa polskiego dziesiątków tysięcy dzieci w kraju.

Łotwa pragnie zlikwidować pierwiastek polski w kraju, który nazwała obecnie Latgają. Niech Łotwa pamięta, że może to zrodzić w Polsce prąd do zlikwidowania państwa łotewskiego.

Polska nie pretendowała do Inflant, które w ciągu 211 lat stanowiły składową część jej organizmu politycznego. Wązki kraj między Łotwą a Rosją wydłużałby granicę Polski i byłby bardzo trudny do obrony, stąd do zapłodnienia gospodarczego. Polska zbyt chętnie i pośpiesznie ustąpiła ów kraj Łotwie, mając nadzieję, że ludność polska nie będzie pokrzywdzona w sprzymierzonem państwie łotewskiem, że stanie się raczej przewodnikiem polskich wpływów cywilizacyjnych, błoną łączną między państwem polskiem a łotewskiem.

Polska mogłaby zabrać dwa nadgraniczne powiaty, posiadające więcej ludności polskiej, niż łotewskiej i umacniające nas na linji Dźwiny: mianowicie powiaty Dyneburski i Iłłuksztański; Polska pozostawić je mogłaby przy Łotwie (z wyjątkiem gmin będących w naszem posiadaniu w 1919 i 1920 r.) o ile względem ludności polskiej nie prowadzonoby polityki eksterminacyjnej.

Postępowanie Łotwy nie odpowiada oczekiwaniom polskim. Łotwa niweczy psychologiczne podstawy przymierza. Nauczyciele Polacy, zniewoleni do opuszczenia Łotwy, właściciele ziemscy, których pradziadowskie gniazda zostały zabrane przez złośliwie dokonywaną reformę agrarną, dzierżawcy dawniej polskich majątków, nieuwzględnieni przy reformie agrarnej i do nędzy doprowadzeni — wszyscy ci ludzie swemi opowiadaniami o krzywdach, doznanych od państwa łotewskiego za swą narodowość polską, rozniosą po Polsce bakcylusy niechęci ku Łotwie.

Gdy niechęć ku Łotwie upowszechni się w Polsce i stanie się łatwo uchwytną dla Rosji, Łotwa się nie ostoi. Rosja po nią sięgnie. Czy Polska na tem dużo straci? I co straci?

Jeżeli ludność polska ma być wypierana z kraju, w którym istniała wieki, to czy dla Polski nie jest wszystko jedno, kto tego dokona, Rosja czy Łotwa? Jeżeli ma się odbywać jej przymusowa asymilacja, to niema racji przenosić Łotwy nad Rosję.

Dla Polski przy rozstrzygnięciu sprawy terytorjum państwa Łotewskiego ważne jest zachowanie stosunku sił między Polską a Rosją. Ów stosunek sił daje się zachować przy utrzymaniu Łotwy samodzielnej, Polsce życzliwej, ale też i przy terytorjalnych rekompensatach na koszt Rosji, uzyskania jej desinteresment do Litwy.

Polska może konserwować byt Łotwy tylko przy załatwieniu naszego rachunku, do niego, oprócz zaniechania eksterminacyjnej polityki względem żywiołu polskiego, należy odnieść sześć gmin po lewej stronie Dźwiny, trzymanych przez Łotwę, wbrew zasadzie geograficznej i etnograficznej.

Władysław Studnicki.

DO WIADOMOŚCI SZANOWNYCH KLIJENTEK
ZNANI NAJLEPSI FRYZJERZY DAMSCY
BRACIA
Kazimierz i Józef Mural
z ul Wielkiej Nr. 51 (dawniej 71) PRZENIEŚLI SIĘ i otworzyli pierwszorzędny **salon damski i męski** przy ul. MICKIEWICZA Nr. 21 (vis á vis „Zielonego Sztralla"
POD FIRMĄ
„BRACIA MURAL"

Wyrokiem Sądu Pokoju m. Wilna z dn. 12 listopada r. b. **Antoni Głowiński** za zniesławienie Mieczysława Perkowskiego w liście do Mieczysława Złotkowskiego skazany został na **miesiąc więzienia:**
Karę darowano na mocy amnestji.

SALON MÓD I PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH
„MARIE MURAL"
ZOSTAŁ PRZENIESIONY NA UL. MICKIEWICZA Nr. 21.
P. Mural wróciła z Warszawy.
Przywiozła modele i różne nowości.

SEJM i RZĄD.

O wydanie posłów Marka i Bobrowskiego.

WARSZAWA. 24, XI. (A. W.) Posłowie Harusewicz, Dubanowicz i Chaciński wnieśli do laski marszałkowskiej wniosek żądający zwołania Komisji regulaminowej w związku ze sprawą wydania sądom posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka na dzień 27 b. m. Na żądanie zmiany terminu posiedzenia Komisji wpłynęła okoliczność przedstawienia kancelarji sejmowej nowych materjałów obciążających działalność posłów socjalistycznych w wypadkach krakowskich.

Sprawa ofiar Borysławskich.

WARSZAWA. 23, XI. (PAT.) W komisji administracyjnej rozpatrywano wniosek p. Moraczewskiego w sprawie użycia wojsk w Borysławiu przeciw strejkującym robotnikom i zabicia dwóch robotników. Przyjęto wniosek p. Walerona tej treści. W celu zbadania krwawych i tragicznych zajść w Borysławiu w Krakowie i Tarnowie. Sejm wydeleguje komisję sejmową, składającą się z przedstawicieli największych klubów sejmowych po jednym z każdego klubu,

Leciutkie ograniczenie praw strejkowych.

WARSZAWA. 23, XI. (PAT.) Sejmowa komisja ochrony pracy przeprowadziła obszerną dyskusję nad projektem rządowym o zabezpieczeniu swobody dania, wzięcia i wykonania pracy. Przyjęto artykuł 3, przewidujący kary w razie dopuszczenia się czynów gwałtownych w czasie strejku, określono przytem, że tylko te zbiegowiska będą karalne, które zostały wywołane w celu utrudnienia pracy. Zmniejszone kary, który przewidziane są w projekcie rządowym, wynoszą półtora do dwóch lat i na 6 do 12 miesięcy.

Umowa handlowa z Anglją.

WARSZAWA. 24, XI. (A. W.) W poniedziałek zostanie podpisana umowa handlowa polsko-angielska. Umowę podpisze Min. Dmowski i poseł angielski w Warszawie p. Max Muller.

Dookoła sanacji skarbu.

WARSZAWA. 24, XI. (A. W.) Na piątkowem posiedzeniu Sejmu omawiano ustawę o waloryzacji podatków. Z krytyką projektu wystąpił były minister Skarbu Michalski. W obronie projektu przemawiał poseł Zdziechowski. Dyskusja nad projektami nie została ukończona, dalszy ciąg jej odbędzie się we czwartek.

Komitet Dyrekcyjny PKO. na wniosek Lindego postanowił przekazać do Skarbu państwa 600 miljardów mk. jako przewidywany zysk na r. 1923.

Związek Banków zwołuje na 26 listopada konferencję w sprawie kwot pieniężnych w złocie jakie, mają wpłacać banki na poczet podatku majątkowego.

Przedstawiciele przemysłu włókienniczego po rokowaniach z wice-prezydentem Korfantym zgodzili się na wpłacenie zaliczki na poczet podatku majątkowego w wysokości 15 miljonów franków złotych.

Wyjazd posła szwedzkiego.

WARSZAWA. 23, XI. Poseł szwedzki przy rządzie polskim p. C. d'Anckarsärd wyjeżdża na urlop. Kierownictwo poselstwa szwedzkiego objął w charakterze chargé d'affaires (ad interim) p. Martin, sekretarz legacyjny.

Sprawy gospodarcze.

Ekonomiczne położenie Ziem Wschodnich w związku z przeżywanym obecnie kryzysem w rolnictwie.

Zanim przystąpię do omówienia właściwie interesującego nas tematu, chciałbym w paru słowach zobrazować sytuację gospodarczę ziemi Wileńskiej i Grodzienskiej (stanowiących obecnie 3 nasze *województwa kresowe)* przed wojną. Ten obraz przedwojenny ziem naszych potrzebny nam jest dla uzyskania skali porównawczej, co do położenia rolnictwa na Ziemiach Wschodnich dzisiaj i przed wojną. Sądzę, że rozpatrzenie przedwojennego bilansu handlowego tych 2 ziem, najlepiej nam uzmysłowi położenie gospodarcze, w jakich znajdowały się one przed wojną, tembardziej, iż dzięki pracy p. Bitnera posiadamy wszelkie potrzebne nam materjały. *)

Bilans handlowy tych ziem w latach 1909—1911 przedstawiał się w sposob następujący:

Bilans handlowy z gub. Wileńskiej i Grodzeńskiej.	nadwyżka wywozu + / przywozu —		Uwagi.
	g. Wileńska.	g. Grodzeńska.	
	Tysiące	Rubli.	
1. Rolnictwo .	—5277	—5597	
2. Hodowla i produkty spożywcze . .	+1792	+2021	
3. Przemysł spożywczy .	—3469	+2369	Spirytus.
4. Materjały opałowe . .	—1990	—2656	
5. Drzewo i wyroby drzewne	+14983	+5328	
6. Przemysł włókienniczy	—6105	+3589	
7. Przemysł żelazny . .	—2690	—2669	
8. Przemysł mineralny. .	+51	—244	Cegły i ceramika.
9. Przemysł przetworów zwierzęcych .	+1082	—341	Skóry.
10. Przemysł chemiczny .	—727	—355	
11. Owoce i jarzyny . .	—518	—274	
	—2864	+1168	

Z powyższej tablicy wynika, iż bilans handlowy obydwu ziem naszych był bierny — to znaczy iż stale ziemie te więcej przywoziły, niż wywoziły i to nie tylko produktów przemysłu lecz i rolnictwa. Jedynie poważniejsze znaczenie w bilansie handlowym ziemi Wileńskiej odegrywał export drzewa, który aczkolwiek wynosił do 14983 tys. rb. nadwyżki, to jednak nie mógł tak odpowiednio pokryć importu. — I jeżeli bilans płatniczy tych ziem osiągał pewną równowagę, to przypisać to należy jedynie przesyłkom amerykańskim, które w ostatnich latach przed wojną w większej ilości napływały do kraju.

Ten bilans handlowy ujemny, był wynikiem depresji gospodarczej w jakiej kraj, a zwłaszcza jego rolnictwo przed wojną się znajdowały. Ta depresja była znowu skutkiem polityki ekonomicznej rządu rosyjskiego, który, ze względów politycznych, nie dbał o rozwój gospodarczy ziem naszych, przeciwnie, hamował rozwój rolnictwa, przez zalewanie rynków naszych taniem zbożem i bydłem rosyjskiem, przewożonymi Rosji Wschodniej przy pomocy specjalnie obmyślanych taryf różniczkowych. Również niepomyślne dla ziem naszych traktaty handlowe z Niemcami, na mocy których granica dla wywozu naszych produków rolniczych i bydła, z wyjątkiem potrzebnych rolnictwu niemieckiemu pasz treściwych, była zamknięta, wpływały ujemnie na rozwój naszego rolnictwa.

Powszechnem było mniemanie, iż ceny zboża były za nizkie, ceny zaś artykułów przemysłu, które rolnik musiał nabywać, za wysokie. — Pozostaje pytanie, jakie były te ceny i jaki stosunek zachodził pomiędzy produktami rolnemi a przemysłowemi.

Przeglądając ceny z ostatnich paru lat przed wojną możem stwierdzić, iż ceny zboża wahały się w granicach od 85 kop. do 1 rubla — siana zaś 40 — 50 kop., słomy od 20 do 30 k., otrąb od 70 — 90 k. wreszcie ceny makuch wynosiły mniej więcej około jednego rubla za pud.

Jakież były ceny tych najniezbędniejszych artykułów i produktów, oraz narzędzi, które każdy rolnik nawet najdrobniejszy nabywać musiał.

A więc—pud soli kosztował 40—45 kop. pług Sucheniego Nr. 0, jak to wynika z cennika, kt. mam przed sobą, kosztował rb. 5, pług Sucheniego Nr. 2—9 rb. 70 kop., wreszcie kosa kosztowała od 50 do 80 kop. Czyli rolnik za 1 pud żyta mógł nabyć 2 p. soli, pług mniejszy kosztował około 4½ pud żyta, większy około 11 pud. wreszcie kosa kosztowała od ½ p. do 1 puda żyta.

Taki był stosunek pomiędzy żytem a temi najważniejszemi narzędziami i produktami. Dobrze proszę zapamiętać cyfry powyższe, cyfry na które przed wojną narzekaliśmy, które uważaliśmy za rujnujące dla rolnictwa, a które dzisiaj, wydają się nam czemś, o czem tylko marzyć możemy.

Witold Staniewicz.

*) W. Bitner. Materjały do bilansu handlowego Litwy i Białej Kurlandji. Piotrogr. 1918.

Kowno.

Oziębienie stosunków z Sowietami.

KOWNO. 23, XI. (PAT.) Na posiedzeniu sejmu Ambrozajtis zapytał rząd w jakim stanie znajduje się sprawa realizacji układu litewsko-rosyjskiego o rewindykacji mienia. Galwanauskas odpowiedział, że Rosja o ile mogła wywiązała się z zobowiązań. Co się tyczy zwrotu aktów, to Polska rości pretensje do archiwum okupowanej Wileńszczyzny. Akty i dzwony kościelne będą rewindykowane wkrótce. Z powodu złej sytuacji finansowej Rosja nie zwróciła dotychczas wkładów bankowych.

Rząd przypuszcza, że Rosja poczuwa się do obowiązku spełnienia przyszłych zobowiązań. Ambrozajtis zaznaczył, że nie można nazwać stosunków litewsko-rosyjskich normalnymi. Rząd powinien zastosować taką politykę jak wobec Polski, likwidując przedstawicielstwo sowietów w Kownie. Gdyby Rosja nie poświęciła tyle na propagandę bolszewicką na Litwie mogłaby zwrócić połowę wkładów. Ponownie Galwanauskas zaznaczył, że wypełnienie, którego można się spodziewać, leży w interesie Rosji.

Żydowska Rada Narodowa.

KOWNO. 23, XI. (PAT.) Otwarta tu została sesja żydowskiej rady narodowej. Sesję otworzył minister Rosenbaum. Pośród delegatów witających zjazd zabrał głos przedstawiciel Polaków Lutyk, zaznaczając że dążeniem Polaków jest posiadanie podobnej reprezentacji, która zagwarantowaną będzie przez Konstytucje i dotąd nie została stworzoną. Mówca wyraził nadzieję, że Polacy w niedługim czasie otrzymują możność stworzenia rady narodowej. W końcu podkreślił dobre stosunki polsko-żydowskie na Litwie.

Zjednoczenie grup Chrz. Dem.

KOWNO. 23, XI. (PAT.) Zjazd prawego skrzydła chrześcjańskiej demokracji zaaprobował politykę rządu. Wyłoniła się sprawa zjednoczenia trzech grud chrześcijańskiej demokracji.

Starania o pożyczkę.

KOWNO. 23, XI. (PAT.) Minister komunikacji udaje się do Londynu celem wszczęcia starań o udzielenie pożyczki w złocie o wysokości 20 miljonów litów.

Prace nad przeprowadzeniem litewsko-łotewskiej granicy.

W Rydze odbyła się konferencja konferencja komisji dla przeprowadzenia litewsko-łotewskiej granicy. Na konferencji zostały omówione prace wykonane ubiegłego lata. Stwierdzono, iż wszystkich przewidywanych prac wykonać nie było możliwem z powodu złej pogody. Wskutek bezustannych deszczów graniczne rzeczółki zamieniły się w jeziora i bagna nie do przebycia, to też przeprowadzić granice z przewidzianą największą dokładnością nie było możliwości. Prace również zatrzymywał brak robotników

Spora część pracy została odłożona do następnej wiosny. Na tem samem posiedzeniu obradowano nad rozdzielegabinetowych prac w zimie, t. j. wypracowania szczegółowych map. i t. p.

Konferencja zagranicznych przedstawicieli Litwy.

Przed kilku dniami w Kownie odbyła się konferencja zagranicznych przedstawicieli Litwy. Pierwsze posiedzenie odbyło się w lokalu Gabinetu Ministrów. Przewodniczył prezes Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych p. Galwanauskas, na posiedzeniu byli obecni posłowie:

T. Norus Norusewicius (Londyn), O. Milasus (Paryż), P. Klimas (Rzym), V. Sidzikauskas (Berlin), J. Baltrusaitis (Moskwa), dr. Zaunius (Praga), J. Aukstuolis (Ryga), V. Carneckis (Waszyngton), Jurkunas Seinius (Helsingsfors-Stokholm) J. Sawickis (Kopenhaga), oraz dyrektorowie Ministerstwa Spraw Zagranicznych B. K. Balutis, dyrektor politycznego departamentu, A. Lisauskas—prawnego, R. Karuża — ekonomicznego P. Dailide — administrator i J. Jonynas — Ligi Nar.

Konferencja przedewszystkiem miała na celu zaznajomienie się z obecnym stanem Litwy. (WILBI.)

Niemcy.

Upadek gabinetu Stresemanna.

BERLIN, 23. XI. (PAT). W głosowaniu imiennem gabinet Stresemanna został obalony większością 230 głosów przeciwko 155.

„Vossische Zeitung" donosi, że w następstwie upadku Stresemanna partja ludowa odmówiła udziału w rządzie. Należy się liczyć z przesileniem.

Wczoraj i dzisiaj w częściach miasta doszło do wykroczeń i grabieży.

Generał Seeckt rozwiązał wszystkie organizacje komunistyczne, narodowo-socjalistyczne i ludowej partji wolnościowej.

Następcą zmarłego Havensteina ma zostać obecny komisarz walutowy dr. Schacht. O ile nominacja ta doszłaby do skutku, Schacht wykorzystałby jednocześnie dwa urzędy: Prezydenta Banku Rzeszy i Komisarza walutowego. Z uwagi na możliwość ustąpienia gabinetu sprawa ewentualnego mianowania dr. Schachta nie jest jeszcze przesądzona.

Konwent Reichstagu postanowił na wypadek upadku gabinetu Stresemanna przerwać posiedzenia do czasu utworzenia nowego rządu.

Sprawa kontroli wojskowej.

BERLIN. 23. XI. (PAT). „Berliner Tageblatt" twierdzi, że rząd nie da natychmiast odpowiedzi na notę w sprawie kontroli i będzie oczekiwał kroków ze strony generała Nolleta.

BIAŁOGRÓD. 23. XI. (PAT). Dzienniki donoszą, że rząd tutejszy postanowił przyłączyć się do stanowiska francuskiego w sprawie powrotu kronprinza oraz podjęcia kontroli wojskowej w Niemczech.

Bawarja.

MONACHJUM. 23. XI. (PAT). Na budynek urzędu gminnego w Tuessen rzucono bombę.

SALA MIEJSKA
DZIŚ Niedziela 25 listopada
Koncert znakomitego tenora opery WARSZAWSKIEJ
St. Gruszczyńskiego
oraz Marj Budziszewskiej
(dramat. sopran.)
i Marjana RUDNICKIEGO
Początek o g. 8.30 wiecz.
Pozostałe bilety w kasie Sali od g. 10 rano

TEATR POLSKI Dziś (Lutnia)
Występ K. ADWENTOWICZA
po raz 10-ty
„HAMLET" W. Szekspira
Jutro w poniedziałek premjera
Ksiądz Marek
J. SŁOWACKIEGO
Początek o godz. 7 i pół w.

TEATR WIELKI. Dziś (na Pohulance)
2 przedstawienia po poł. o g. 3 m. 30
Eugenjusz Oniegin
opera CZAJKOWSKIEGO
ceny zniżone o 50%
Wieczorem o g. 7 m. 30
po raz 2-gi
Madame Pompadour
Operetka FALLA
Jutro w poniedziałek po raz 3-ci
Madame pompadour
FALLA

Hjalmar Söderberg.

POECI i OGŃ.

Z oryginału szwedzkiego przełożył
KONSTANTY BUKOWSKI.

(Prawo przedruku zastrzeżone).

Wczoraj późnym wieczorem spotkałem w tłumie najmłodszego z wielkich naszych poetów. Wałęsaliśmy się po ulicach, nie zauważywszy nawet, iż deszcz zaczął padać. Ja, który prawdziwym poetą nie jestem, spostrzegłem to pierwszy—skierowaliśmy tedy kroki ku dużej, bajecznie fioletowej, świetlanej kuli, weszliśmy do jakiejś bramy, zrzuciliśmy nasze ociekające palta exministrowi, który, ze względów ekonomicznych, wolał w dymisji posadę szwajcara od urzędu prezesa i zagłębiliśmy się w kanapie.

Publiczność była nieliczna. Przy stoliku obok nas siedziało trzech, czy czterech panów, stanowiących doskonały materjał do opodatkowania—rozmawiali o akcjach.

Poeta i ja mówiliśmy o poezji.

— Powiedz, Gabryelu, zapytałem, jakiej właściwie przytrzymujesz się metody, pisząc wiersze? Mam na myśli technikę. Co do mnie, czynię w ten sposób: o ile, na przykład, mam rymować słowo *Smärta* *), sporządzam w porządku alfabetycznym spis wszelkich możliwych rymów: *aphjärta, Berta, bjärta* **) i tak dalej, aż do *ärta* ***). Następnie przekreślam widocznie zbyteczne rymy pomocnicze i wśród pozostałości znajduję zawsze coś odpowiedniego. Lecz zdarza się, oczywiście, niekiedy, że rym już przekreślony przezemnie jako pomocniczy, może okazać się niezwykle oryginalnym i nadać poematowi zwrot, o którym z początku nie myślałem. To właśnie nazywa się natchnieniem.—Czy ty również sobie tak radzisz?

Poeta wytrzeszczył swe duże stalowoniebieskie oczy i spozierał na mnie tak, jakgdyby ujrzał straszydło. Wreszcie parsknął głośnym śmiechem:

— Nie, rzekł, nic! Metody tej nigdy nie stosowałem. Przymrużam tylko oczy. Natchnienie przychodzi i oto zaczynam pisać bez przerwy, aż dopóki ramię nie zaboli. A gdy następnie odczytuję to co napisałem, często doznaję miłych niespodzianek. Czasem gdzieniegdzie zmieniam przecinkowanie...

Zmieszany milczałem, lecz w duchu byłem jednak z metody mojej zadowolony. Boć pragnąc znaleźć najlepszy rym, trzeba uprzytomnieć sobie co jest do wyboru. Wydawało mi się to jasnem jak słońce.

Panowie, stanowiący doskonały materjał do opodatkowania, rozmawiali z zachwytem o „Pajęczynie" *) świeżo wystawionej w Teatrze *Vasa* **). Jedna zwłaszcza scena przypadła im do gustu: ta w ostatnim akcie, gdy wykwintny oszust ofiarowuje oszustowi—oberwańcowi czek na 250.000 koron. Wystawcie sobie: *dwieście pięćdziesiąt tysięcy!*

— Tak, lecz, czy nie było to trochę naciągnięte? zastanawiał się jeden z nich.

— Miało jednak swój styl! Niech mnie dunder świśnie, jeśli nie miało stylu! powiedział drugi.

Dwieście pięćdziesiąt tysięcy. Ton, w jakim słowa te wypowiedziane zostały, porywająco był poważny. Przebijała zeń prawdziwa, niechełpliwa bojaźń Boża. I pomyślałem sobie: ci czczą bogów swych więcej niż ja moich.

Ocknąłem się w mych myślach, Gabryel bowiem trącił mię w ramię.

— Oto Max, rzekł.

Istotnie, we drzwiach stał wspólny nasz przyjaciel Max i badawczo rozglądał się dokoła, jakgdyby kogoś szukał. Miał na sobie palto i kapelusz, ociekające wodą. Ujrzawszy nas skinął niedbale głową — dawaliśmy mu znaki, by do nas podszedł, lecz on stał, wciąż rozglądając się po sali z pod swych okularów.

Gabryel przypatrywał mu się z napięciem.

— Spójrz-no na niego. Teraz powątpiewa o prawdziwości fenomenu.

Wprawdzie nie mogłem tego stwierdzić bezpośrednio, ale wydało mi się to zupełnie możliwem. Max wiele widział krain, oraz gatunków ludzi i pomimo swej młodości czerpał ze starych, w połowie zasypanych studzien mądrości. Zdjął kapelusz, przeszedł kilka kroków ku nam, spozierając krótkowzrocznie i badawczo na paru mocno podchmielonych komandorów orderu *Vasa* *). Czarne jego włosy zwieszały się rozwichszone dokoła wypukłego czoła myśliciela a w dolnej części twarzy, miniaturowo skrojonej, poruszały się i formowały do mistycznego uśmiechu małe czerwone wargi, zdające się wypowiadać wyrok ostateczny nad komandorami: *niepraw-*

*) Ból. **) Małpie serce, Berta, jaskrawe. ***) Groch.

*) „Spindelrär, komedja autora szwedzkiego Thure Blanche'a. **) W Stockholmie.

*) Order, ustanowiony przez Króla Gustawa III, w dniu jego koronacji, 26 maja 1772 r. (Vasa albo Vase, znany po szwedzku Snop).

PIECE i KUCHNIE PRZENOŚNE
znanej dobroci, patentowane
ZUŻYCIE 25% OPAŁU

ZAKŁADY CERAMICZNE J. KULESZA i S-ka
„HALIS"
FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA
WARSZAWA, Warecka 14, tel. 46-62.

BUDOWA WSZELKIEGO RODZAJU
PIECÓW i KUCHNI oraz
kafle KWADRATELOWE BERLIŃSKIE MAJOLIKOWE
JAKO TEŻ TERRAKOTA i GLAZURA w dowolnych ilościach

KRONIKA

NIEDZIELA **25** Dziś Katarzyny
Jutro Piotra W. P.

W. g. 7 m. 28. Z. g. 3 m. 44.

WILEŃSKA

— **Jubileusz Biskupa wileńskiego.** Jego Ekscelencja ks. Dr. Jerzy Matulewicz, Biskup Wileński, w niedzielę dnia 25 b. m., obchodzi jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Z tego powodu Papież Pius XI przysłał telegram treści następującej: Jego Ex. Matulewiczowi, Biskupowi w Wilnie (Polska). „Ojciec Święty z powodu obchodzonego przez Cię jubileuszu kapłańskiego błogosławi Cię po ojcowsku i życząc Ci od Boga wszelkich pomyślności daje pozwolenie na udzielenie jednorazowe błogosławieństwa Apostolskiego". Kard. Gasparri.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w poniedziałek 26 listopada o godz. 8 wiecz z następującym porządkiem dziennym: 1) Budżet 2-go półrocza 1923 r. (dalszy ciąg). 2) Referat w sprawie wydawania premji kontrolerom w kinematografach za wykrycie nadużyć. 3) Referat w sprawie: a) skasowania etatów w Wydziale Opałowym jednego zawiadowcy i dwuch dozorców, oraz w Wydziale Kwaterunkowym jednego biuralisty i b) utworzenia etatów: w Sekcji Rzeźni i Rynków jednego rewidenta mięsnego przy Stacji Weterynaryjnej oraz w Sekcji Finansowej jednego biuralisty. 4) Wniosek w sprawie ustalenia opłat za wydawanie świadectw pochodzenia i za zbadanie stanu zdrowia zwierząt wyprowadzanych po za granice miasta. 5) Referat w sprawie zmiany trybu ustalania opłat za światło w hotelach i pokojach umeblowanych. 6) Wybory dwuch przedstawicieli Rady Miejskiej do Komitetu do walki z drożyzną i lichwą. 7) Wniosek udzielenia zapomogi T-wu „Pogotowia Ratunkowego dla dzieci" na utrzymanie ochronki. 8) Wniosek zmiejszenia podatku miejskiego od przedstawień cyrkowych. 9) Referat w sprawie ustanowienia i pobierania na rzecz miasta podatku od spożycia w zakładach gastronomicznych z wyszynkiem trunków.

— **Z Dyrekcji Dróg Wodnych.** Według postanowień Ustawy Wodnej z dnia 19 września 1922 r. po upływie lat 5 po wejściu w życie tej ustawy t. j. z dniem 27 listopada 1927 roku, wygasają prawa użytkowania wód płynących, jeżeli w okresie pięciolecia nie będą wniesione podania o wpisanie tych uprawnień do księgi wodnej. Podania o wpisanie do księgi uprawnień istniejących przy wejściu w życie Ustawy wodnej (t. j. w dniu 27.11. 1922 r.) należy skierowywać do urzędu powiatowego lub do Odziału Wodnego Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych (ul. Marji Magdaleny 2 p. 89) (Aw.).

— **Wyjaśnienie.** W artykule wstępnym z piątku 23 listopada wyraziliśmy się, że p. dr. Staniewicz mówił o niedoskonałości sądownictwa. Chcieliśmy przez to powiedzieć, że p. Staniewicz mówił o niedużej liczebności sędziów w niższych instytucjach, ale w żadnym razie nie o jakichś brakach przy wymiarze sprawiedliwości, gdyż pod tym względem sądownictwo nasze stoi na wysokości zadania. Przykroby nam było, gdyby ktokolwiek w ten sposób sens naszej relacji chciał przeinaczać.

— **Naczelny Komisarz Spisowy.** Jak się dowiadujemy stanowisko Naczelnego Komisarza Spisowego obejmie p. Swiderski, Naczelnik Wydziału Szkół Średnich w Kuratorjum. Delegatura Rządu zwróciła się do Min. Spraw Wewnętrznych z prośbą o przyśpieszenie przyznania kredytu na akcję spisową. Nieprzyznanie kredytów dotychczas tamuje rozwój przygotowań. Władze spisowe nie mogł rozpocząć prac polegających na sporządzeniu planów obwodów i okręgów spisowych, wykazów ulic i t. d. Do chwili obecnej na spisywaczy zapisało się około 400 osób. Ogólna liczba potrzebna do przeprowadzenia spisu w Wilnie wynosi 700 osób. Czynności spisywaczy są honorowe. (Aw).

— **Otwarcie Kursów Oświatowych Wydziału wojskowego przy P. B. Krzyżu.** We środę w obecności gen. Tupalskiego prezesa Wydz. Wojsk., ś. Poczętowskiej referentki Wydz. Ośw. i p. Światnickiego przedstawiciela Ref. Ośw. D. O. K. odbyło się otwarcie kursów zorganizowanych przez B. Krzyż, który zakończywszy owocnie trudną i kosztowną sprawę pomocy repatrjantom, co było chwilowem jego zadaniem, zwraca obecnie całą pracę swych członków i fundusze na główne swe zadanie: pomoc żołnierzowi. Najgwałtowniejszą potrzebą armji naszej, a zarazem i społeczeństwa jest oświata, której braki tak fatalnie się dają odczuwać w biegu życia społecznego i politycznego. P. B. K. postawił sobie za zadanie jaknajwiększą pomoc w tym względzie władzom wojskowym przez zorganizowanie Kursów instruktorskich, i wyszkolenie w początkowym zakresie nauczania analfabetów, których procent przekracza 60 na 100.

Około 60-ciu słuchaczy jest już zapisanych i rozpocznie swą, tak potrzebną naukę w najbliższych dniach, na Subocz 13.

— **Walne doroczne zebranie związku lekarzy Polaków** odbędzie się dn. 26 listopada r. b. o godz. 7-ej wieczór w wydziale zdrowia (Plac Katedralny) Nr. 2, o ile nie zbierze się dostateczna ilość członków przewidziana ustawą, to następne zebranie odbędzie się tegoż dnia i w tym że lokalu o godz. 8 wieczór bez względu na ilość obecnych.

— **Sprawy akademickie.** Doroczne walne zebranie członków Stow. Młodz. Akad. „Odrodzenie" odbędzie się dziś w niedzielę dn. 25 listopada b. r. w lokalu Stowarzyszenia przy zaułku Bernardyńskim Nr. 8. Na porządku dziennym sprawy bieżące, organizacyjne i wybory nowego zarządu.

— **Cukier dla Wilna.** Delegatura Rządu otrzymała zawiadomienie, że Związek Aprowizacji miast polskich przyznał jako przydział listopadowy dla Wilna 65 tonn cukru. Cukier ten ma zostać rozprzedany ludności. Cena funta cukru narazie nie została określona. (Aw).

— **Sala Miejska.** Dziś o godz. 8 30 m. wiecz. Koncert Stanisława Gruszczyńskiego, pierwszego tenora Opery Warszawskiej, Marji Budziszewskiej (dram. sopr.) i Marjana Rudnickiego. Pozostałe bilety w kasie sali od godz. 10 rano.

— **Plaga wilków.** Donoszą z powiatu Dziśnieńskiego, o pladze jaka się tam pojawiła w postaci grasujących wilków. Wilki w lasach dziśnieńskich rozmnożyły się w ogromnych ilościach i zagrażają domowemu bydłu tak na pastwiskach, jak w stajniach i chlewach. Pismo białoruskie „Zmaganje" podaje cały szereg faktów, świadczących o niewymownej bezczelności tych czworonogich drapieżców. Dużo koni zostało pożartych na t. zw. noclegach. W maj. Linowki p. Hłaski, wilki, wykopawszy jamę pod chlewem, dostały się do środka i rozszarpały 40 sztuk owiec. We wsi Malinowka zdarzył się taki wypadek: pod wilkiem, który wydostał się na strzechę pokrywającą chlew, przerwała się nawpół przegniła słoma; drapieżca wpadłszy wewnątrz budynku, zadusił 32 owce i doczekał spokojnie ranka. Gdy o świcie właścicielka zagrody otwarła drzwi, wilk wymknął się koło jej nóg i uszedł bezpiecznie do lasu.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— **Bal w sali Georges'a.** W piątek w świeżo odremontowanej sali Georges'a, która jest niewątpliwie jedną z ładniejszych sal wileńskich — odbył się bal zorganizowany przez Wojewódzki Komitet Wileński Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Należy powinszować wytrawnym Organizatorom tak ładnego pod każdym względem balu.

Sala Georges'a w tegorocznym karnawale będzie najodpowiedniejszem miejscem dla urządzania zabaw tanecznych wileńskiego high-life'u.

— **Bal u cyklistów.** Wil. Tow. Cykl. i Łyżwiarzy urządza w dniu 1 grudnia pierwszy bal—urozmaicony różnemi niespodziankami w sali Klubu Kupieckiego (były Plastyków) przy ul. Mickiewicza 33. Dochód ma być przeznaczony na urządzenie ślizgawki oraz zawodów łyżwiarskich w bieżącym sezonie. Wstęp za zaproszeniem. Początek o godz. 9 wiecz.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś po raz 11-ty wspaniale wystawiony „Hamlet" W. Szekspira.

Jutro w poniedziałek — premjera poematu dramatycznego J. Słowackiego „Ksiądz Marek" z K. Adwentowiczem w roli tytułowej.

W przygotowaniu „Otello" tragedja W. Szekspira.

—**Teatr Wielki (na Pohulance).** Dziś dwa przedstawienia. Popołudniu o godz. 3 min. 30 po cenach zniżonych o 50 proc. „Eugenjusz Oniegin" z p. Korsak - Targowską w roli Tatjany.

Wieczorem o godz 7 m. 30. po raz 2-gi operetka Falla „Madame Pompadour" z pp Grabowską, Józefowiczową, Dowmuntem, Tatarkiewiczem i Marjańskim w rolach naczelnych.

Jutro po raz 3-ci „Madame Pompadour".

— **Drugi koncert symfoniczny.** W sobotę, dnia 1 grudnia, odbędzie się drugi koncert symfoniczny pod dyr. Adama Wyleżyńskiego.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Zagadkowa śmierć.** Jan Suworowicz (Wiłkomierska 1) zameldował policji, iż znajoma jego żony N. Łopawieczowa po wypiciu wódki nagle zmarła w jego mieszkaniu. Przy truple postawiony posterunek policyjny. Przeprowadza się dochodzenie.

— **Ujęcie agitatora.** Policja 5-go kom. zatrzymała Michała Paszkiewicza u którego znaleziono odezwy komunistyczne.

— **Nie udało się.** Policja 2-go kom. zatrzymała dawno poszukiwanego koniokrada Icka Lewina w chwili, gdy ten prowadził 2 konie niewiadomego pochodzenia.

— **Zbłąkany byk.** Michał Lachowicz (wieś Mieszkańcy Nr. 4) powiadomił policję, iż do jego posesji przywędrował byk, którego zmuszony jest karmić.

Zdemolowanie mieszkania p Wanlewskiej. Dn. 23 bm. wieczorem do mieszkania Anny Wanlewskiej (Ponarska 22) wtargnęło kilka osobników, którzy poprzewracali meble i pobili naczynie poczem zbiegli.

— **Kradzieże.** F. Kapłanowej (Wileńska 45) skradziono ubrania, srebra oraz gotówką na sumę 1 miljard mk.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Św. p. Władysław Prokesch.** W Krakowie zmarł Władysław Prokesch, współpracownik „Nowej Reformy". — P. Władysław Prokesch urodził się w r. 1863. Uczęszczał do uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym ukończył wydział prawny.

W r. 1886 zaczął pisywać do *Nowej Reformy* i odtąd aż do zgonu był jego wiernym współpracownikiem, głównie jako recenzent teatralny oraz krytyk literacki i artystyczny.

Niezależnie od tego pomieszczał artykuły w licznych czasopismach literackich warszawskich i krakowskich.

Z większych prac ś. p. Władysława Prokescha wyszły w wydaniach oddzielnych: „Marja Konopnicka w świetle krytyki literackiej", „Piotr Chmielewski", „Leopold Loeffler" i in.

— **Proces o zamachy bombowe.** W dalszym toku sprawy por. Wieczorkiewicza i por. Bagieńskiego zeznawał kpt. M. Starzyński ze Sztabu Generalnego, bezpośredni zwierzchnik Wieczerkowicza. Zeznania jego wypadły niekorzystnie dla oskarżonych.

ZE ŚWIATA.

— **Losy Verdun.** Słynna twierdza francuska utraciła zupełnie znaczenie wskutek przesunięcia granicy Francji po wojnie, nie powróciła więc do miasta liczna załoga, zaludniająca je i utrzymująca przed wojną.

To też byt Verdun był zagrożony, wobec czego rząd francuski opracował— jak donosi „Matin" — plan utworzenia tam wielkiego ośrodka przemysłowego i zbudowania wielkiego portu rzecznego.

Już trzy wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe obiecały otworzyć w Verdun fabryki i zająć dla swych robotników koszary, stojące pustką.

NADESŁANE.

Bardzo ważna wiadomość dla Emigrantów i reemigrantów.

Najpopularniejsza Angielsko-Królewska linja Okrętowa „Royal Mail Line" R.M.S.P. otworzyła oddział w Wilnie przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 4 (Naprzeciw Izby Skarbowej).

„Royal Mail Line" posiada najwygodniejsze, pośpieszne okręty, które odchodzą z portu Cherbourg. bez przesiadania do New-Yorku, Kanady, Kuby, Argentyny, Brazylji i Urugwaju.

Na okrętach „Royal Mail Line" są urządzone nawet w trzeciej klasie oddzielne kabiny na 2, 4 i 6 osób.

Emigranci i Reemigranci winni zgłaszać się do „Royal Mail Line" w Wilnie ul. Mickiewicza 4 gdzie otrzymają niezbędne i najprawidłowsze informacje, dotyczące podróży, bezpłatnie. — Na zapytania listowne „Royal Mail Line" chętnie będzie odpowiadać.

CYRK
WARSZAWSKI
St. Mroczkowski
Największe przedsiębiorstwo widowiskowe st. m. Warszawy.
(ODDZIAŁ w WILNIE)
ZAWIADOMIENIE
Dyrekcja Cyrku Warszawskiego zawiadamia niniejszem, że w gruntownie odnowionym i odpowiednio urządzonym
BUDYNKU CYRKOWYM
przy ulicy
Ludwisarskiej 4
rozpocznie
z dniem 1 grudnia r. b. szereg przedstawień
Bliższe szczegóły podane będą w oddzielnych ogłoszeniach i afiszach.

dziwi! Minął ich i skierował nareszcie dwa kroki ku nam, lecz nagle zatrzymał się przed stolikiem panów, stanowiących doskonały materjał do opodatkowania, wyciągnął laskę ku najgrubszemu z nich, który tylko co powiedział *dwieście pięćdziesiąt tysięcy* i dotknął go nią ostrożnie.

Zagabnięty siedział bezradny i robił wrażenie człowieka mającego za chwilę uledz atakowi apoplektycznemu. Jeden z jego towarzyszy usiłował coś powiedzieć, lecz mógł tylko wydobyć z siebie —panie... panie!

Ale Max, snadź mile zdziwiony, że laska jego trafiła na jakiś punkt oparcia, już był utracił dla nich wszelkie zainteresowanie i spokojnie zwrócił się ku nam z zapytaniem: czy można spocząć?

Tymczasem grubas zaczął powoli odzyskiwać przytomność umysłu. Usiłował powstać, lecz opadł znowu na krzesło: Panie! Chłystku! Co to ma znaczyć? Nazwisko moje...

Max przyglądał mu się zdziwiony, jakgdyby go nigdy przedtem nie widział. Może tak było istotnie. Najwidoczniej innego nie odniósł wrażenia nad to, iż zupełnie niesłusznie został zelżony przez obcego człowieka i, że według prastarego kodeksu honorowego, odpłacić musiał tą samą monetą. Uczynił wzniosły gest pogardy, zdający nim chcieć usunąć całe towarzystwo:

— Nazwisko? rzekł. To zbyteczne. Wyrośliny współczesnego paskarstwa! Nazwiska mię nie interesują! — Wyjdę na chwilę i zdejmę palto, rzekł zwracając się do nas.

Zapanowała cisza.

Wesoły nastrój paskarzy pierzchł. Zażądali rachunku i szykowali się ku wyjściu. Spojrzenia, jakie rzucali na nasz kącik pozbawione były wszelkiej sympatji.

Gabryel uznał sytuację za wymagającą wyjaśnienia.

— Mój panie, rzekł do grubasa, przyjaciel nasz jest poetą i filozofem. Zechce mi pan wierzyć, że nie miał najmniejszego zamiaru ubliżenia panu, dotykając Go laską. Chciał się jedynie przekonać czy jest pan *prawdziwy*...

Wyrośliny znajdowały się już poza możnością słyszenia.

— Byleby go tam nie zatłukli, rzekł Gabryel.

Długo siedzieliśmy w niemem oczekiwaniu. Max nie powrócił. Obawiam się, że uczynili go *nieprawdziwym*.

JADŁODAJNIA HYGJENICZNA
przy ul. Wileńskiej Nr. 27—1.
wydaje obiady od 12 do 4½ po poł.
Czwartek kołduny — niedziela flaki.

Longines
precyzyjny zegarek światowej marki do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

TELEGRAMY.

Powrót synów marnotrawnych.

WARSZWA, 22. XI (PAT.) Pracownicy kolejowi dyrekcji poznańskiej przyszli do przekonania, że strejki kolejowe w ostatnim czasie zakończyły się całkowitą klęską robotników z powodu niesumienności i nieuczciwości kierowników organizacji zawodowych, które kierowały strejkami. Zebrani wydaleni kolejarze w dniu 15 listopada podpisali oświadczenie, że żadnej szkodliwej agitacji wobec państwa prowadzić nie będą i udziału w strejku jakimkolwiek brać nie będą. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy kolejarze, którzy podpisali powyższe oświadczenie zostaną z powrotem przyjęci do pracy.

Błysk potęgi węgierskiej idei monarchicznej.

WIEDEŃ 23-XI (AW) Węgierscy magnaci i zwolennicy monarchji Habsburskiej przesłali do królowej wdowy Zyty do Hiszpanji 36 skrzyń kosztowności, i złotych przedmiotów, zebranych wsród siebie. Transport ten przejechał już przez Austrję. Jedzie z nim b. Minister Popowic i dr. Graetz.

Stosunki handowe polsko-sowieckie.

MOSKWA. 23. XI. (AW.) „Ekonomiczeskaja Żiźń" zamieszcza wywiad z przedstawicielem handlowym sowietów w Warszawie Fiodorowym w sprawie stosunków handlowych polsko-rosyjskich. Według słów p. Fiodorowa od 1. II do 1. X. r. b. eksport Polski do Rosji wynosił 871 wagonów, eksport Rosji do Polski 1272 wagony.

Na pozycję eksportu z Polski składają się następujące towary: garbniki, paratina, przybory kancelaryjne, piły, kamienie szlifierskie, lekarstwa, kotły parowe, skóry, firniery, wialnie, sierpy żelatyna, instrumenty optyczne, pilniki, farby anilinowe, lampki elektryczne, instrumenty dentystyczne i t. p.

Pozycja eksportu z Rosji do Polski zawiera następujące towary: Konopie, pierze, puch, chmiel, terpentyna, włosie, sierść, żelazo i stal, zioła lekarskie, kiszki, wiadra, skóry źrebiąt, dywany, kawior, suszone i solone ryby (wobła), klej, szerść. Wartość towarów obliczona według świadectw eksportowych w ciągu 10 miesięcy r. b. wynosi około 2.900.000 dolarów. Pierwsze miejsce w imporcie towarów do Rosji zajmuje T-wo Brytopol. Wreszcie p. Fiodorow oświadczył, że koła przemysłowe w Polsce interesują się nawiązaniem stosunków handlowych z Rosją, ofiarowując kredyt.

Order Cyncynnata.

WARSZAWA. 23.11 (A. W.) Muzeum Wojskowe w Warszawie w uznaniu zasług i dla uczczenia Tadeusza Kosciuszki otrzymało amerykański order Cyncynnata, który przywiezie do Warszawy gen. Haller. Order Cyncynnata ustanowiony został w r. 1783 po wojnie wolnościowej przeciwko Anglji przez oficerów amerykańskiej armji rewolucyjnej. Pierwszym przewodniczącym kapituły orderu był Washington. Członkiem jej w swoim czasie był i Kościuszko.

Angielski raport o Sowietach.

LONDYN. 24. 11. (A. W.). Dzienniki publikują raport, jaki złożyła wycieczka przemysłowców angielskich pod przewodnictwem Marshalla i Baldwida po powrocie z podróży obserwacyjnej do Rosji Raport stwierdza, że doktrynę komunistyczną uważać należy w Rosji za umarłą. Dzisiejszy rząd jest rządem, którego polityka ekonomiczna idzie wzorami państw burżuazyjnych. Głównym wysiłkiem rządu sowieckiego jest usiłowanie poprawy finansów i zrównoważenie budżetu. Rząd sowiecki potrzebuje dużych kredytów zagranicznych na rozwój przemysłu. Odbudowa przemysłu—według słów raportu—pozwoli rządowi sowieckiemu na uznanie i spłatę długów wojennych.

Podpisanie konwencji rumuńsko-sowieckiej.

MOSKWA. 23. 11. (PAT). Krasin powrócił z podróży do Anglji, Francji i Niemiec. Konwencja rumuńsko sowiecka w sprawie Dniestru została podpisana. Dziś nastąpi w Tyraspolu zamknięcie konferencji.

Wywóz zboża rosyjskiego.

MOSKWA. 24. 11. (A. W.). Według informacji prasy sowieckiej dotychczasowe doświadczenie z wywozem zboża rosyjskiego zagranicę są zadawalniające. Do połowy listopada, jak przewidują, uda się wywieźć czwartą część zboża przeznaczoną na eksport. Zboże rosyjskie wywożone jest do Niemiec, Holandji, Francji, Belgji, Turcji, Państw Skandynawskich i Łotwy.

Sprawa Tangeru.

PARYŻ. 24. 11. (A. W.). Rzeczoznawcy francuscy i hiszpańscy w sprawie Tangeru odbyli ostatnio kilka posiedzeń. Jak donosi „Journal des Debats", osiągnięto w tej ważnej sprawie porozumienie. Nawet rząd angielski poza drobnemi zastrzeżeniami okazał się skłonny do przyjęcia żądań francuskich. Konferencja w Sprawie Tangeru, która nastąpi w najbliższej przyszłości, będzie miała za zadanie jedynie pisemne utrwalenie obecnie osiągniętego porozumienia.

Regulacja długów wojennych.

LONDYN. 24. 11. (A. W.). Senator Smook, członek Komisji dla regulacji długów międzysojuszniczych, wygłosił mowę w Waszyngtonie, w której zapowiedział że rząd amerykański zaproponuje Francji wysłanie francuskiej Komisji i rzeczoznawców do Stanów Zjednoczonych w celu omówienia regulacji długów wojennych.

Zakończenie śledztwa w sprawie zajść krakowskich.

WARSZAWA. 23. 11 (A. W.). Śledztwo polityczne w sprawie zajść 6 grudnia w Krakowie zostało zakończone. Przed sądem stanie 16 oskarżonych pod zarzutem wzniecania rozruchów i niedozwolonego noszenia broni. Prokuratorja przygotowuje akt oskarżenia. Śledztwo wojskowe trwa w dalszym ciągu. Przesłuchiwani są wojskowi należący do oddziałów biorących udział w akcji 6 listopada w Krakowie.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 23 listopada b.r.

Dolary St. Zj.	2900000
Przekazy: New-York	2900000
Londyn	12700000—12650000
Paryż	156000
Wiedeń	40.75
Praga	83375
Włochy	125000—124750
Belgja	134000—133000
Szwajcarja	506500
Złoty frank	558600
Miljonówka	32000
Pożyczka złota	420000—500000
Bony złote	440000—48c000—450000

Tendencja mocna.

BERLIŃSKA GIEŁDA.

urzędowa 23 listopada b. r.

Przek: New York	418950000000—4210000000
Londyn	1835400000000—18446000000000
Paryż	231420000000—232580000000
Wieden	58962000000—59148000000
Praga	121695000000—12230500000
Belgja	228430000000—228570000000

Tendencja mocna.

GDAŃSKA GIEŁDA

urzędowa 23 listopada b. r.

Marka polska	2,145—2,155 guldenów za miljon mk. polskich.
Przekazy: Warszawa	1,945—1,955 guld. za 1 milj. mk.
New-York	5.8453—7.470 guldenów za dolar
Londyn	299925000000000—300750000000000 w marak. niem.
Paryż	30.54—30.71 guld. za 100 fr.fr
Szwajcarja	100.50—101 guld, za 100 fr. szwajc.

Redaktor
Stanisław Mackiewicz

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 października 1923 r. pod Nr. 572 wciągnięto:

R. H. A. 1—572. Firma: „Bores Fejga". Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 3. Przedmiot — skład apteczny. Przedsiębiorstwo istnieje od 1919 r. Właścicielka Fejga Bores zamieszkuje w Wilnie, ul. Turgielska Nr. 28.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 października 1923 r. pod Nr. 574 wciągnięto:

R. H. A. 1—574. Firma: „Jakób Szejkman". Siedziba w Wilnie, ul Rudnicka Nr. 23. Przedmiot — sklep tytuniowy. Przedsiębiorstwo istnieje od 1915 r. Właściciel przedsiębiorstwa Jakób Szejkman zamieszkuje w Wilnie, ul. W. Stefańska pod Nr. 32 m. 5.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okęgowego w Wilnie.

DOM Handlowo-Komisowy **S. HALPERIN** Towarz. z ogr. odpow.
WARSZAWA. Marszałkowska 149.
Oddział WILNO Szopenowska 8.
Skład fabryczny
Farb anilinowych **Friedr. Bayer & K°** Leverkusen a/R
Maszyny do pisania i rowery lepszych systemów **„ADLER"**
—) Papier do druku i piśmienny (—

Urządzenia pokoi jadalnych. Skrzynki do zegarów stojących regulatorów i inne meble poleca
A. Zieliński mistrz stolarski
Stolarnia z zapędem elektr.
Grudziądź ul. Długa 18 i ul. Murowa 71.
Proszę żądać ofertę!

Pierniki Toruńskie
znane ze swej dobroci poleca najstarsza i największa fabryka, pierwsza w Polsce, założona w r. 1763
Gustaw WEESE
W TORUNIU
Reprezentanci Dom Handlowy „CENTROPOL"
Warszawa Daniłowiczowska 6.
Telef: 130-27 i 283-32.
Żądać we wszystkich większych sklepach kolonjalnych i cukierniach.

WYSZEDŁ Z DRUKU PIERWSZY W POLSCE
Kalendarz - Notes p. t. „REKORD" na rok 1924,
ze specjalnym działem INFORMACYJNYM, zawierający następujące oddziały:
ROZDZIAŁ DLA NOTATEK:
1) Kalendarz i święta katolickie, 2) Notatki na każdy miesiąc, 3) Notatki na każdy dzień, 4) Przychód—Rozchód na każdy miesiąc 5) Przychód — Rozchód (wyciągi roczne), 6) Adresy i telefony (do odnotowania), 7) Imieniny i święta rodzinne i 8) Notatki na każdy miesiąc 1925 r.
ROZDZIAŁ INFORMACYJNY
1) Władze centralne i urzędy państwowe w Warszawie, 2) Banki i instytucje handlowe w Polsce, 3) Dworce, kolejki i statki w Warszawie, 4) Poczta, telegraf i telef. w Warszawie, 5) Adresy konsulatów zagranicznych i formalności przy wydawaniu paszportu zagranicznego, 6) Ustrój administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej, 7) Większe miasta w Rzeczypospolitej Polskiej oraz ich przynależność do województwa, 8) Miary i wagi, 9) Taryfa pocztowa, 10) Dzienna tabela na rok 1924, 11) Mapa Rzeczypospolitej Polskiej z wykazem kolei państwowych.

Kalendarze na 1924 r.
HURT i DETAL
Kartkowe, terminowe, kieszonkowe, agendy
Wł. Borkowski
Mickiewicza 5. — — Świętojańska 6.

D-r M. Mienicki
Chor. wener. syfilis i skórne (leczen. sztuczn. słońcem górskim)
ul. Wileńska 34 m, 3
Przyjmuje od 4-7

Akuszerka z Warszawy udziela porad, Przyjmuje, od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego
podaje niniejszem do wiadomości pp. Akcjonarjuszy, że z powodów przewidzianych w par. 84 Ustawy Banku i w Ustawie z dnia 21 grudnia 1901 r.
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy,
prawomocne bez względu na ilość uczestników odbędzie się nie 29 listopada, ale 13 grudnia r.b. o godz. 6 wiecz. w gmachu Banku przy ul. Mickiewicza 8, według ogłoszonego już porządku dziennego.

Licytacja publiczna.
Etap Urzędu Emigracyjnego zawiadamia, że w dniu „3" grudnia r. b. o godz. 8 minut 30 odbędzie się licytacja na etapie Sadowa 25 na różne przedmioty gospodarstwa domowego jako to: stoły, ławki, szafy, taborety, łóżka żelazne, koce, poduszki, piecyki i t. d. wysortowane z inwentarza etapu U. E.
Licytacja odbędzie się plus od cen szacunkowych
H. M SAPIEHA
Komisarz Etapu

Spólnika
FACHOWCĄ BRANŻY KOLONJALNO-WÓDCZANEGO z KAPITAŁEM i PRACĄ poszukuje dobrze prosperująca firma w Wilnie. Oferty do Adm. „Słowa" sub „Kapitał i praca"

Znaleziono damski zegarek z bransoletką. Zgłosić się od godz. 8-10 r Turgielska 12 m. 1.

Zgub. dowód osobisty za Nr. 1698 wydany przez Starostwo Wołkowyskie dn. 6-V-22 r. na imię Luby Mostkowówny. zam. w Wołkowysku.

Zgubiono 18 października legitymację wydana przez Starostwo Grodzkie w Wilnie w lipcu 1922 roku za Nr. 15330 (17847) III 22 imię Łazarza Brojdo Dokument unieważnia się.

16 b.m. **zgubiono 2 małe klucze** od kasy żelaznej Znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem do Admin. „Słowa".

Zgub. książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wilno na im. Aleksandra Woronowicza. Unieważnia się

Okazja.
Dwie kamienice komfortowe, jedna posiadłość naroż. stajnie, wozownia, położone w najzdrowszej części miasta Torunia na przeciw parku leśnego przy tramwaju, wolny lokal, 8 pokoi dla kupującego sprzedaje się zaraz za równowartość 12.000 dol. płatne w markach polsk. Wiadomość „PAR" Toruń, Szeroka 46. „Okazja"

Pralnia egzystująca od 1910 r. okazyjnie z całem urządzeniem do odstąpienia. Sawicz Nr 7.

Zgub. dowód osobisty Nr. 1871 wyd. przez Starostwo na pow. Vil.-Trocki na im. Wincentego Kasperowicza. Unieważnia się.

Szpice rasowe, szczenięta SPRZEDAM. Mostowa 4 m. 4.

Lecznica i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej
Wilno, Wileńska 28.
W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11 — 1; choroby wewnętrzne od 12 — 4; chirurgiczne 1 — 2; kobiece 11 — 1; oczu 10 — 2; uszu, nosa i gardła 12 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;
w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy od godz. —3.
GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorjum analityczne

Wydawca w zastępstwie współwłaścicieli — Stanisław Mackiewicz.
Drukarnia J. Bajewskiego, Sawicz 8.